

TEKST SPONSOROWANY

# Chroń swoją własność. Jaką? Przemysłową.

## Polscy przedsiębiorcy nie starają się o patenty międzynarodowe. Są najmniej aktywni w regionie.

**Członkostwo w Unii Europejskiej jest dla polskich przedsiębiorców nie tylko wyzwaniem, ale i szansą, z której warto skorzystać. Bo formułka o swobodnym przepływie osób, kapitału oraz produktów i usług oznaczać może nowe rynki, nowych klientów, a co za tym idzie większe zyski.**

### Ważne w eksporcie

Małe i średnie przedsiębiorstwa coraz częściej decydują się na ekspansję poza granicami kraju. Mogą sobie na to pozwolić ci przedsiębiorcy, którzy mają do zaproponowania coś więcej niż konkurencja. A nowatorskie produkty i usługi otwierają na każdym rynku nowe drzwi. Warto jednak się zadbać o to, aby podobnych „drzwi” nie otworzyli sobie nagle liczni konkurenci. Jak to zrobić?

Wystarczy zabezpieczyć daną własność intelektualną. Zgodnie z definicją Światowej Organizacji Własności Intelektualnej taką własnością są wynalazki, utwory literackie i artystyczne oraz symbole, nazwy, grafiki i wzory stosowane w handlu. Warto zaznaczyć, że dzieli się ona na dwie kategorie – własność przemysłową oraz prawa autorskie. Przedsiębiorców powinna interesować przede wszystkim pierwsza kategoria, ponieważ w jej skład wchodzi: wynalazki (patenty), znaki towarowe, wzory przemysłowe, oznaczenia geograficzne i źródła.

Wiedza polskich przedsiębiorców na ten temat pozostawia wiele do życzenia. Przekłada się to na liczbę wydawanych w naszym kraju patentów, która klasyfikuje Polskę na szarym końcu listy państw Unii Europejskiej. Jednym z podmiotów, które starają się to zmieniać jest Krajowa Izba Gospodarcza (KIG). Realizuje ona projekt „Strategie zarządzania międzynarodowego oparte na własności intelektualnej. Promocja korzyści z ochrony własności intelektualnej w polskich przedsiębiorstwach”. Jest on współfinansowany przez UE z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, działanie 5.4 zarządzanie własnością intelektualną.

### Zyskuj...

Celem projektu jest pokazanie przedsiębiorcom korzyści wynikających z właściwego podejścia do własności intelektualnej. A co mogą oni zyskać?

– Przede wszystkim wzmacnia się ich pozycja rynkowa. Firma jest bardziej innowacyjna, dzięki czemu może łatwiej znaleźć partnerów i inwestorów do planowanych przedsięwzięć. Jej produkty, w których zastosowano najnowocześniejsze rozwiązania sprzedają się najlepiej, co zapewnia jej często wyłączność w danym segmencie rynku – podkreśla Katarzyna Dwórzniak z Krajowej Izby Gospodarczej.

W ramach projektu wskazano podstawowe działania niezbędne do zapewnienia właściwej ochrony własności intelektualnej. KIG wypracował zasadnicze wytyczne, które pomogą włączyć ją do strategii rozwojowej przedsiębiorstwa na rynkach międzynarodowych.



Podczas konferencji, która odbyła się 15 czerwca w Warszawie, przedstawiono najlepsze praktyki przedsiębiorców, którzy dzięki właściwemu zarządzaniu własnością intelektualną odnieśli sukces, a ich firmy stały się konkurencyjne na rynku międzynarodowym.

Zawarto je w raporcie „Przedsiębiorczość intelektualna i technologiczna XXI wieku”, który pokazuje również jak strategiczne podejście do własności intelektualnej wpływa na tworzenie przewagi konkurencyjnej. Oprócz opisu korzyści raport zawiera zarys potencjalnych zagrożeń i kosztów, które należy ponieść. Opisane w nim schematy podejmowania decyzji i analiza potencjalnych zagrożeń, ułatwiają przedsiębiorcom wybór właściwych działań ochronnych i optymalizację kosztów.

Ze wszystkimi wytycznymi i wskazówkami przedsiębiorcy mogli się zapoznać nie tylko przez lekturę raportu, ale także biorąc udział w warsztatach, podczas których omawiano możliwości ochrony prawnej własności przemysłowej i płynących z tego korzyści. Krajowa Izba Gospodarcza zorganizowała sześć takich bezpłatnych spotkań. Brali w nich udział przedstawiciele firm, którzy zajmują się opracowaniem, wdrażaniem do produkcji i wprowadzaniem na rynek nowych wyrobów lub usług. Mogli się oni dowiedzieć, jak zabezpieczyć prawnie własność przemysłową przedsiębiorstwa. Bo przecież o patenty można się ubiegać zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Ścieżka krajowa jest korzystna dla firm działających w jednym państwie i nieplanujących ekspansji na rynki zagraniczne. Gdyby bowiem firma planowała uzyskać patent na konkretny produkt w innych krajach, za każdym razem musiałaby składać zgłoszenie patentowe tego samego rozwiązania. Prościej jest zastrzec swoje prawo do wynalazku na podstawie procedury Układu o Współpracy Patentowej (PCT - Patent Cooperation Treaty) lub za pośrednictwem Europejskiego Urzędu Patentowego na podstawie konwencji o patencie europejskim (European Patent Convention-EPC).

Niestety Polacy niechętnie korzystają z dostępnych rozwiązań prawnych. Jeśli wziąć pod uwagę liczbę wniosków patentowych składanych przez krajowych

przedsiębiorców za granicą, Polska jest najmniej aktywnym krajem w regionie.

### Pieniądze do wzięcia

Aby zachęcić mikro-, małe- i średnie przedsiębiorstwa do ochrony swojej własności przemysłowej, przewidziano dla nich pomoc finansową na ten cel w ramach poddziałania 5.4.1 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Łącznie do wykorzystania jest ponad 35 mln EUR, a kwota wsparcia dla jednej firmy może wynieść od 2 tys. do 400 tys. zł na jeden projekt. Może ona pokryć koszty uzyskania ochrony własności przemysłowej bądź związane z potwierdzeniem jej wygaśnięcia.

Dofinansowanie może więc pokryć wydatki związane z przygotowaniem zgłoszenia wynalazku, wzoru użytkowego lub przemysłowego do opatentowania. Może być przeznaczone na opłaty urzędowe za to zgłoszenie, reprezentację pełnomocnika przed odpowiednim organem czy postępowanie związane z unieważnieniem lub stwierdzeniem wygaśnięcia patentu, wzoru użytkowego albo prawa z rejestracji wzoru przemysłowego. Najwyższa wartość dofinansowania na tego rodzaju projekty dla mikro- i małego przedsiębiorstwa wynosi 70 proc. wydatków kwalifikowanych, a dla średniego przedsiębiorstwa 60 proc. Jest jednak jeden warunek – wynalazek, wzór użytkowy lub przemysłowy musi powstać w wyniku prowadzonych badań przemysłowych i na podstawie samodzielnie zdobytej wiedzy. Jeżeli zaś wynalazek, wzór użytkowy lub przemysłowy powstał w wyniku prac rozwojowych (opierających się na dostępnej wiedzy), maksymalna wysokość wsparcia dla mikro- i małego przedsiębiorstwa wynosi 45 proc. wydatków kwalifikowanych, a dla średniego – 35 proc.

Podsumowując, polscy przedsiębiorcy mają duże zalety, ale i spore możliwości. Jeśli pierwsze nadrobą, a drugie wykorzystają, ich nowatorskie produkty i usługi mogą podbić zagraniczne rynki.